Nowy Czas

Nr 112 - rok II. | Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorki, czwartki i soboty | Jędrzejów, dnia 10 listopada 1940 roku | Odbito w druk. „Nowy Czas" Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr 50 | Cena 10 groszy

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Kiebābczy, ul. Sienkiewicza 39 m. 2. — Prenumerata miesięczna w Jędrzejowie 1.40 zł, pod opaską 2 zł.

Ceny za ogłoszenia: a) handlowe: cała strona 200 zł, pół strony 150 zł, ćwierć 75 zł, jedna ósma 50 zł, szesnastka 30 zł; b) drobne: za słowo 20 gr, przy poszukiwaniu pracy 10 gr.

Wynik wyborów prezydenta w Ameryce

Roosevelt wybrany.— Prasa włoska twierdzi, że wybór ten nie jest żadną niespodzianką.

Według prowizorycznego obliczenia głosów oddanych do godziny 18,40 czasu środkowo-europejskiego, które wykazało ogólną cyfrę 40.649.938 oddanych głosów, na Roosevelta padło 22.198.760 głosów, na Willkiego zaś 18.451.480. Ze względu jednak na system wyborów pośrednich, jaki obowiązuje przy wyborach prezydenta, mianowicie przez elektorów, właściwy stosunek sił jest zupełnie inny. Roosevelt mianowicie prowadzi w 39 stanach i dzięki systemowi wyborów pośrednich otrzymał 468 głosów elektorów, podczas gdy Willkie'mu przypadło prowadzenie w 9 stanach i 63 głosów elektorów.

Jak przyjęto we Włoszech ponowny wybór Roosevelta

Fakt ponownego wyboru Roosevelta na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych nie sprawił we Włoszech żadnej niespodzianki. Mimo znacznej wstrzemięźliwości, jaką okazywała zarówno prasa włoska jak i opinia publiczna, można śmiało rzec, że kwestię ponownego wyboru uważane we Włoszech jako rzecz zupełnie pewną. W Rzymie odnosi się wrażenie, że w związku z wyborem Roosevelta sytuacja w niczym nie uległa zmianom. Z tych też względów koła włoskie ograniczają się do przyjęcia wyniku wyborów w Ameryce do wiadomości z tym przeświadczeniem, że wybierając Roosevelta, wyborcy uważali go za wybitną osobistość, której z zaufaniem można powierzyć kierownictwo nawą państwową Stanów Zjednoczonych na dalszy okres 4-letni. Jeśli włoska opinia publiczna nie zabiera głosu w sprawie wyboru Roosevelta, uważając ją jako rzecz wewnętrzną Ameryki, to w związku z samym faktem jako wydarzeniem o znaczeniu międzynarodowym zaznacza, że obydwaj kandydaci wypowiedzieli się w okresie kampanii wyborczej w sposób niemal identyczny lub podobny w kwestiach związanych z ich programem polityki zagranicznej.

Skuteczne nocne ataki na Anglię

Naczelna komenda armii niemieckiej donosi: Zarówno w ciągu dnia jak i w nocy kontynuowały zwiększone eskadry niemieckich samolotów bojowych ataki na Londyn, obrzucając ponadto skutecznie inne ważne obiekty wojskowe licznymi bombami. W urządzeniach portowych i dokach oraz domach składowych w Southamptonie i w innych miejscowościach w Anglii południowej wybuchły pożary. Skuteczne ataki nocne były ponadto na Coventry, Birmingham i Liverpool. Wskutek obrzucenia bombami wzniecono pożary hangarów i schronów na lotniskach w Great, Driffield, Leeming i Rum, zaś ogniem karabinów maszynowych zmuszono do milczenia baterie artylerii przeciwlotniczej. Nad wybrzeżem Kanału La Manche zestrzeliły samoloty myśliwskie znów 9 brytyjskich samolotów myśliwskich. Baterie artylerii dalekosiężnej armii lądowej ostrzeliwały Dover i kilka nieprzyjacielskich statków płynących na południowy-wschód od tej miejscowości. Jeden z tych statków został trafiony tak poważnie, że nie mógł kontynuować swej podróży. Niemieckie samoloty bojowe zaatakowały na Atlantyku, w odległości 500 km od wybrzeża Irlandii pewien transport konwojowany, obrzucając celnie bombami trzy statki transportowe po 6.000 br. t. rej. tak dotkliwie, że należy się liczyć z ich zatonięciem. Na południe od wysp Orkney obrzucono celnie bombą statek handlowy pojemności 8.000 br. t. rej. który zatonął, zaś drugi został poważnie uszkodzony. Trzeci statek transportowy płynący opodal wschodniego wybrzeża brytyjskiego został obrzucony bombami. W związku z atakami powietrznymi na port Kinloch Castele na zachodnim wybrzeżu Szkocji trafiono dwoma celnymi pociskami wielki statek handlowy, zaś w dokach składowych wywołano pożary. W ciągu dnia wczorajszego zakładano miny u wlotów do portów brytyjskich. Nocne zrzucania bomb przez nieprzyjaciela na terenie Rzeszy w większości wypadków spowodowało jedynie szkody w polach, bowiem bomby spadały na wolne tereny. Tylko w dwóch wypadkach zaatakowały nieprzyjacielskie samoloty zakłady przemysłowe, przy czym niezbyt wielkiemu uszkodzeniu uległa kotłownia i rampa załadowcza. W toku dalszych ataków na dzielnice mieszkaniowe zanotowano zabitych i rannych. Na terenie Niemiec zachodnich miał miejsce atak na budynek szpitalny, oznaczony dla rozpoznania znakiem Czerwonego Krzyża. Straty nieprzyjaciela w ubiegłą środę wyniosły ogółem 9 samolotów. 3 niemieckie samoloty nie powróciły.

Sukcesy włoskiego lotnictwa

Włoski komunikat wojenny z czwartku: Nasze dywizje przekroczyły rzekę Kalamas. Nasze lotnictwo współdziałało z akcją wojsk lądowych, ostrzeliwując ogniem karabinów maszynowych oraz bombardując nieprzyjacielskie pozycje obronne wzdłuż szosy Janiną-Kalibaki, w rejonie Floriny oraz w okolicy jeziora Presba. Eskadry naszego lotnictwa bombardowały ponadto urządzenia portowe w Volos i Patras, port lotniczy i dworzec kolejowy w Larissie, obiekty wojskowe w Missolungi, Cakintos i Methom, wreszcie dworzec kolejowy w Florynie, gdzie wybuchły znaczniejsze pożary. Wszystkie nasze samoloty powróciły do swych punktów wylotowych. Jeden nieprzyjacielski samolot został zestrzelony, drugi natomiast prawdopodobnie zestrzelony. W czasie nieprzyjacielskiego nalotu na port lotniczy w Valonie został zestrzelony przez naszych pilotów myśliwskich jeden nieprzyjacielski samolot, który spadł płonąc, zaś drugi zestrzeliła artyleria przeciwlotnicza marynarki. Nieprzyjacielski samolot typu Sunderland zakotwiczony w porcie na Malcie był przez naszych pilotów myśliwskich ostrzeliwany z dodatnim wynikiem w locie niskim. Na terenie Afryki wschodniej zaatakował nieprzyjaciel nasze stanowiska pod Dallabad. Został on odparty przez oddziały miejscowego garnizonu, przy czym poniósł poważne straty. Mimo to jednak nieprzyjaciel w dalszym ciągu ponawiał swą akcję zaczepną. W chwili obecnej operacje trwają. Nasze lotnictwo współdziałało w trwałych atakach z akcją wojsk lądowych. Zestrzeliło ono sześć nieprzyjacielskich samolotów typu „Gloster".

Jaką jest taktyka Greków?

Prasa włoska żywo komentuje działania wojenne na froncie greckim, a ostatnio roztrząsa zagadnienie jaki plan posiada sztab grecki w obronie tego kraju. Pisma włoskie dochodzą do przekonania, że Grekom chodzi o wycofanie się na linię obrony nazwaną imieniem ministra Metaxasa. Linia ta składa się z trzech odcinków, które znajdują się w okolicy Florina, Castoria i Janina. Zbudowanie tego pasu fortyfikacyjnego kosztowało rocznie 240 milionów drachm, przy czym fortyfikacje budowano od roku 1933. Gdy w roku 1936 objął rządy Metaxas, przeznaczono na budowę umocnień znacznie większe sumy tak, że w ostatnich trzech latach wydano 6 miliardów 600 milionów drachm. Ostatni budżet grecki obejmował 4 miliardy 100 milionów drachm na dozbrojenie i na wzmocnienie obrony wybrzeża, jak również na wzmocnienie lotnictwa. Cała linia obrony przebiegająca od granicy tureckiej do albańskiej obejmuje 1000 km.

Siły angielskie w Egipcie

„Giornale d'Italia" zastanawia się nad rozwojem wojny w Afryce i nad wojskami angielskimi, które gromadzą się w Egipcie. Pismo stwierdza, że Anglicy rozporządzają na froncie między Sidi Barani a Marsa Matruk dywizją pancerną pod dowództwem generała Wavell. Poza tą jedną dywizją znajdują się jeszcze dwie dalsze, które gromadzą się wzdłuż drogi prowadzącej do Marsa Matruk. Za tym umocnionym miejscem, który stanowi główny punkt oparcia tego całego systemu obronnego, rozporządzają Anglicy jeszcze 7 dywizjami, tak, że ogółem według najnowszych obliczeń włoskich, znajduje się tam 280.000 żołnierzy. Według zdania angielskiego sztabu generalnego, siły te nie były dostateczne, to też ściąga się dalsze 30.000 żołnierzy.

Indochiny uniemożliwiają eksport wtórny towarów dżunkińskich

Podczas gdy już przed niedawnym czasem władze indochińskie przerwały dalsze załadowywanie najętego przez sfery amerykańskie statku „Sikiang" towarami, przeznaczonymi właściwie dla Czunkinu, a które miały być obecnie eksportowane na nowo do Manili, uniemożliwiono teraz drugiemu, przez Amerykan na ten cel najętemu statkowi handlowemu „Tupper" wyjazd z portu Haiphong. Rozkaz przerwania prac ładunkowych był wynikiem interwencji japońskiej u władz Indochin, w celu ponownego zbadania towarów przeznaczonych do eksportu wtórnego. Z powodu zamknięcia drogi czunkińskiej, oczekuje ponownego wywozu ładunek towarów łącznej wartości około 10 milonów dolarów. Przeznaczono na ten cel statki płynące bez wyjątku pod flagą panamską.

Moskwa interesuje się zagadnieniami wewnętrznymi Francji

Na łamach moskiewskich dzienników ukazał się artykuł zajmujący się wewnętrzną sytuacją Francji. Jest to temat, który sowieckie dzienniki chętnie poruszają, Ostatnio opublikowany artykuł m in. zadaje sobie pytanie, czy Daladier był w chwili rozpoczęcia działań wojennych rzeczywiście człowiekiem „silnej ręki", za jakiego zwykł uchodzić. W jednym z wymienionych artykułów m. in. powiedziano, że „między poszczególnymi ministerstwami oraz władzami istniały stale niekończące się nieporozumienia. „Rzekomo decydujące stanowisko Daladiera w rzeczywistości było tylko pozą. Nie posiadał on takiej powagi i siły, aby móc podporządkować sobie wszystkie ministerstwa. Między poszczególnymi ministerstwami, specjalnie zaś między ministerstwem wojny i ministerstwem spraw wewnętrznych trwało od dłuższego czasu poważne nieporozumienie, które zaostrzyło się wskutek tego, że organa policyjne podległe ministerstwu spraw wewnętrznych zwalczały policję tajną, aczkolwiek ta podlegała temuż ministerstwu. Wszystkie polecenia i wskazówki tajnej policji dotyczące tzw. wrogów państwa, były przez inne organy policyjne stale sabotowane. W jednym tylko wypadku panowała wśród organów policyjnych harmonijna zgoda, mianowicie, gdy chodziło o przeciwdziałanie zarządzeniom ministerstwa wojny.

Rok temu...

15 września: Niemcy zajmują Przemyśl i Białystok — Osmy dzień obrony Warszawy — Armia polska pod Kutnem wytrzymuje kontrataki niemieckie — Generał Haller na Bukowinie — Ucieczka dyplomatów — Cenny ładunek bryt. parowca

Odbywa się pościg rozbitej południowej armii w Małopolsce. Podczas, gdy w okolicy Biłgoraja i pod Lwowem toczą się jeszcze zacięte walki. Niemieckie oddziały zmotoryzowane przebiły się aż pod Włodzimierz, rozdzielając siły polskie klinem na około 120 km za linią frontu. Pada Przemyśl po czterech dniach oblężenia. W wojnie światowej wojska austro-węgierskie broniły tej twierdzy przed Rosjanami pół roku, którzy trzymali się w niej dwa miesiące, wyparci wreszcie przez wojska niemieckie i austro-węgierskie. Bohaterski opór stawiają w dalszym ciągu wojska polskie pod Kutnem. Jakkolwiek nie udało się stworzyć wyrwy w nacierających ze wszech stron oddziałach nieprzyjacielskich, wojska te, w skład których wchodzą wyborowe pułki poznańskie, biją się nadal. Dotąd atakowali Polacy, szukając wyjścia z tej okropnej sytuacji, teraz, po odparciu wszystkich tych ataków, do natarcia przeszli Niemcy. Na południowy wschód od Warszawy złożyło broń 8.000 ludzi. W ręce nieprzyjaciela wpada 120 dział.

Ministerstwo spraw zagranicznych Rzeszy prosiło poselstwo szwedzkie w Polsce, do którego kompetencji należy obrona interesów polskich w Niemczech, aby zaproponowało rządowi polskiemu wymianę uprowadzonych obywateli pochodzenia niemieckiego na obywateli narodowości polskiej. Poselstwo szwedzkie zawiadomiło w odpowiedzi ministerstwo spraw zagranicznych Rzeszy, że rząd polski odrzucił propozycję niemiecką.

Według wiadomości z Czerniowiec, generał Haller przybył tam w towarzystwie dwóch polskich oficerów i udał się do jednego z majątków w północnej Bukowinie.

Korespondent specjalny Agencji Stefani donosi z Czerniowiec, że rząd polski zwrócił się z prośbą do przebywającego w Zaleszczykach korpusu dyplomatycznego, opuszczenia tej miejscowości, aby zrobić miejsce dla przybywających z frontu żołnierzy polskich. W piątek (15.9) przybyły do Czerniowiec przedstawicielstwa Belgii, Szwajcarii, Holandii, Szwecji i Bułgarii, jak również i ambasadorowie Francji i Japonii.

Jak się dowiaduje agencja od przybyłych dyplomatów, rząd polski ma zamiar przenieść się do miejscowości granicznej Kuty.

Polsko-rumuńska granica jest obecnie hermetycznie zamknięta ze strony rumuńskiej. Posłowie Bułgarii, Danii i Brazylii przybyli do Bukaresztu. Personel ambasady francuskiej przybył w środę (13.9).

W czwartek (14.9) wieczór przybył — według doniesień DNB — do Konstancy brytyjski parowiec-cysterna „Eccene" (2.367 ton) własność tow. Solari Bros, do którego załadowano w nocy między godziną 0 a 4 rano szereg skrzyń. Skrzynie te w nocy ze środy na czwartek przejechały granicę polsko-rumuńską. Chodzi tu o 1-szą część zapasu złota Skarbu Polskiego. Parowiec bezpośrednio po załadowaniu wypłynął na morze. Otrzymał polecenie udania się do Aleksandrii w Egipcie. Stamtąd złoto ma być zabrane do Londynu.

W piątek 15 września Kanclerz był obecny przy przejściu dwu dywizji przez San.

Sytuacja na froncie

Komunikat Naczelnej Komendy Armii Niemieckiej z dnia 16 września 1939 r.:

Południowa grupa niemieckiej armii wschodniej również i 15 września ścigała rozgromione części polskiej armii południowej. Toczą się jeszcze walki pod murami Lwowa i nad rzeką Tanew w pobliżu Biłgoraja. Daleko stamtąd na wschód oddziały zmotoryzowane dotarły do Włodzimierza. Zdobyto Przemyśl. Dzięki użyciu świeżych sił niemieckich wzmocniono pierścień dookoła otoczonej pod Kutnem armii polskiej i zacieśniono go w ataku. Po odparciu nieprzyjacielskich prób przedarcia się spod Warszawy w kierunku południowo-wschodnim oddziały nasze zdobyły tam 8 tys. jeńców oraz 126 dział i stoją obecnie już koło Pragi. Wzięto Białystok. Walki o cytadelę w Brześciu są jeszcze w toku. Lotnictwo udaremniło wysiłki przetransportowania oddziałów polskich w kierunku granicy wschodniej. Na zachodzie działalność nieprzyjacielskiej artylerii pod Saarbrücken. Lokalne nieprzyjacielskie wypady zostaną odparte ze stratami dla przeciwnika. Nalotów na teren Rzeszy nie było.

Liczne ataki powietrzne na Anglię

Naczelna komenda armii niemieckiej donosi: Eskadry samolotów bojowych przeprowadziły w dniu 5 listopada i w nocy z 5 na 6 bm. ataki na Londyn, powodując na wielu miejscach nowe pożary i eksplozje. Liczne ataki powietrzne skierowane były ponadto na porty, urządzenia komunikacyjne i zakłady przemysłowe w południowej i wschodniej części Anglii, przy czym największe eksplozje zaobserwowano zwłaszcza w Great Yarmouth. W ciągu dnia wywiązały się liczne walki powietrzne, z których samoloty niemieckie wyszły zwycięsko. Niemieckie samoloty myśliwskie zestrzeliły nad Portlandem 9 nieprzyjacielskich samolotów, nie ponosząc przy tym żadnych strat. W związku z nocnymi atakami na urządzenia portowe i zakłady przemysłowe Szkocji, stwierdzono niezwykle silnie rozwinięte pożary w Dundee. Opodal Pemtland-Firth obrzucono celnie bombami dwa nieprzyjacielskie statki strażnicze, które zostały tak poważnie uszkodzone, iż należy się liczyć z ich stratą. Kontynuowano zakładanie min przed brytyjskimi portami. Brytyjskie samoloty dokonały w ciągu nocy nalotu nad teren Holandii, oraz tereny Rzeszy, zrzucając w różnych miejscach pociski bomtowe. Tylko w jednej miejscowości udało się im celnie trafić pociskami w pewien zakład przemysłowy i spowodować pożar jednego z budynków pewnej przędzalni. W krótkim jednak czasie udało się pożar ugasić. Pozostałe bomby spadały na pola względnie na dzielnice mieszkaniowe, w których uległo uszkodzeniu kilka domów, dwie osoby zostały zabite, zaś kilkanaście odniosło zranienia. Straty nieprzyjaciela w ubiegły wtorek wynoszą 28 samolotów, z czego 21 w walkach powietrznych, jeden zestrzeliła artyleria przeciwlotnicza, zaś jeden artyleria marynarki. 6 niemieckich samolotów zaginęło.

Ponad 10 milionów br. ton r. tonażu handlowego na dnie morza

Naczelna komenda armii niemieckiej donosi: Niemiecka marynarka wojenna przeprowadzała w dwu ostatnich miesiącach wojnę handlową, skierowaną przeciw Anglii z stale wzrastającym powodzeniem. Niezależnie od zleconych lotnictwu niemieckiemi zadań, na wyspie brytyjskiej atakowało ono w ostatnich dwu miesiącach poważną liczbę statków i transportów konwojowanych. W miesiącach wrześniu i październiku zatopiono 1.308.600 br. ton r. nieprzyjacielskiego tonażu okrętowego, względnie tonażu stojącego do dyspozycji nieprzyjaciela. Z tej liczby 946.000 br. t. wskutek akcji łodzi podwodnych. W ten sposób od chwili wybuchu wojny zniszczono łącznie 7.162.200 br. t. r. nieprzyjacielskiego, względnie oddanego do dyspozycji nieprzyjaciela morskiego tonażu handlowego. W podanych wyżej stratach nieprzyjacielskich przyczyniły się jednostki marynarki wojennej, które zatopiły 1.810.000 br. t. r., łodzie podwodne, które zatopiły ogółem 3.714.000 br. r., wreszcie oddziały lotnictwa, które zatopiły ogółem 1,638.200 br. ton rejestracyjnych. Cyfry powyższe nie obejmują strat nieprzyjacielskich w okrętach lub innych jednostkach bojowych morskich, jak również strat w nieprzyjacielskiej, względnie stojącej do dyspozycji Anglii neutralnej żegludze handlowej wskutek przedsięwzięć minerskich marynarki wojennej, względnie lotnictwa lub też wskutek ostrzeliwania przez artylerię przybrzeżną. Ogólne straty nieprzyjaciela od wybuchu wojny są więc znacznie wyższe, bowiem do strat tych przyjłączają się okręty ciężko uszkodzone, a podkreślić należy, że wyłącznie lotnictwo od chwili wybuchu wojny obrzuciło bombami i ciężko uszkodziło więcej niż 3 miliony br. t r. tonażu handlowego. Cyfry te nie są wzięte wzięte w rachubę. Można z całą stanowczością stwierdzić, że więcej niż połowa tych uszkodzonych statków nie powróciła do swych portów macierzystych, względnie nie mogła być dotychczas naprawiona.

Włoski komunikat wojenny

Na odcinku Epiru i na wzgórzach pasma Pindus odbywają się w dalszym ciągu operacje bojowe. Czynione przez nieprzyjaciela wysiłki przebicia się przez północny grzbiet pasma górskiego Kapestica i przez południowe stoki niedaleko jeziora Presba zostały unicestwione dzięki współdziałaniu lotnictwa, które wzięło pod silny ogień drogi i nieprzyjacielskie kolumny marszowe. Zniszczono most na przesmyku jeziora Presba, przy czym wzięto pod ogień karabinów maszynowych nieprzyjacielskie samochody i rozproszono je, niszcząc kolumny wojsk celnymi pociskami. Eskadry naszego lotnictwa bombardowały poza tym skrzyżowania dróg w rejonie Janiny, Mecovo, dalej stację kolejową we Florinie, skutkiem czego przerwano komunikację kolejową; również bombardowano bazy marynarki w Pylos, Navarrino, Pireus, Argostolię oraz obiekty wojskowe na wyspie Korfu. Nieprzyjacielska łódź podwodna dokonała ataku na płynący po Morzu Śródziemnym nasz transport konwojowany. Należąca do kowoju nasza łódź torpedowa w szybkim kontrataku storpedowała łódź podwodną, która zatonęła. Nasze kolumny zmotoryzowane na terenie Afryki Północnej ścigały nieprzyjaciela na odległości 50 km na południowy wschód od Sidi Barani. Nieprzyjacielskie samoloty zrzuciły bezskutecznie bomby, na front Maddalena oraz na miejscowość Gar Ul Grein, gdzie 3 osoby odniosły zranienia. Na terenie Afryki Wschodniej wycofały się nieprzyjacielskie wozy pancerne pod uderzeniem naszych kolumn w rejonie pasma górskiego Sciuscaib, przy czym pozostawiły na miejscu jednego oficera, który poniósł śmierć. W nasze ręce dostało się kilkunastu jeńców spośród wojsk kolonialnych hinduskich. Nasi lotnicy myśliwscy zestrzelili w okolicy Matemma jeden nieprzyjacielski samolot myśliwski typu Gloucester. Jeden z naszych samolotów bombardował płynący na Morzu Czerwonym statek transportowy będący w konwoju wojskowym. W toku nieprzyjacieskich ataków powietrznych na miejscowość Cherin zanotowano 1 zabitego i 2 osoby ranne, zaś w związku z atakami w okolicy Kisimayo i pod Berille nie zanotowano zarówno ofiar jak i szkód materialnych. Ubiegłej nocy usiłowały nieprzyjacielskie samoloty osiągnąć Neapol, jednak dzięki podjętej, niezwykle energicznej akcji przeciwlotniczej zmuszono je do odwrotu. Kilka bomb zrzuconych w okolicy wsi Surbo, leżącej w prowincji Lecce, zniszczyło dwa domy, przy czym zanotowano 6 zabitych i 4 rannych. Dalsze ataki bombowe pod San Vito Dei Normanni spowodowały śmierć 8 osób oraz zranienie 6 osób.

Roosevelt wybrany prezydentem

Według wyników ostatecznych rezultatów wyborów na prezydenta Stanów Zjednoczonych, dotychczasowy prezydent Roosevelt został ponownie wybrany.

Przebieg wyborów w Stanach Zjednoczonych

Według dotychczas znanych wyników wyborów mieli demokraci uzyskać większość zarówno w Izbie Reprezentantów jak i w Kongresie. Według oficjalnych wyników, znanych o godz. 14.10 uzyskali demokraci 222 mandaty, republikanie 107 mandatów. W Izbie reprezentantów wystarczającą jest większość 218. Większość demokratyczna w Senacie nigdy nie była poważniej zagrożona.

Prasa rzymska o zajęciu Tangeru przez Hiszpanię

Zajęcie Tangeru przez Hiszpanię określa rzymska prasa wieczorna zgodnie jako dalszy ciężki cios dla Anglii, która w ten sposób „straciła nowy ważny punkt oparcia dla swoich intryg w północnej Afryce i na Morzu Śródziemnym". „Avore Fascista" oświadcza, że Anglia, która przed tygodniami doznała porażki w Rumunii, a w tych dniach ze strony Rosji Sowieckiej, ostatnio spotkała się również z niepowodzeniem i w Tangerze.

Wicekról Indii pozostaje nadal na stanowisku

Król angielski przedłużył wicekrólowi Indii lordowi Linlithgow czas urzędowania na dalszy rok, licząc od kwietnia 1941. W związku z tym zauważa korespondent londyński pisma sztokholmskiego „Nya Daglit Allehanda", że rząd angielski jest zdania, iż musi poczynić dalsze starania, aby zwalczyć niechęć kongresu narodowego hinduskiego w sprawie wysłania swoich przedstawicieli do rady przybocznej wicekróla. Poza tym przedłużono okres rządów wicekróla z powodu, iż przygotowuje on obecnie zjazd reprezentantów dominiów i kolonij w Indiach, mający na celu wzmożenie potencjonału wojennego Indii.

Przerwana komunikacja okrętowa między Japonią i Portugalią

Wskutek zaostrzenia międzynarodowej sytuacji na Dalekim Wschodzie wstrzymano rejsy statków pasażerskich i transportowych linii japońsko-europejskiej, mianowicie okrętów „Hakone Maru", „Hakozaki Maru", „Durban Maru" i „Husimi Maru", które regularnie zawijały do portu Lizbony. Skutkiem tego komunikacja morska zarówno pasażerska jak i towarowa, między Japonią i Lizboną, uległa przerwie.

Armia sowiecka otrzymała nowe dystynkcje

Sowiecki komisarz wojny wydał zarządzenia o nowych dystynkcjach dla niższych stopni w armii czerwonej oraz w sprawie przepisów służbowych korpusu podoficerskiego. Zarządzenie to przewiduje wprowadzenie stopni służbowych w rodzaju st. żołnierz, podsierżant, sierżant, nadsierżant i najstarszy. Wprowadzenie tej zmiany ma przede wszystkim na celu podniesienie odpowiedzialności niższych szarż za należyte wyszkolenie mniejszych jednostek, wychowanie żołnierskie i podkreślenie obowiązków żołnierskich jak również wzmocnienie autorytetu niższych stopni wojskowych.

Szalona burza przeszła nad Danią

Burza jaka od kilku dni szaleje nad Danią, wyrządziła wszędzie wiele szkód. Silny, huraganowy wiatr przygnał wiele balonów zaporowych, jakie zerwały się w Anglii, przy czym balony te zerwały przewody wysokiego napięcia w Jutlandii, powodując chwilową przerwę w dostawie energii elektrycznej. Wskutek przerwy w dostawie prądu, miały miejsce w Kopenhadze dwa wypadki tramwajowe. Na szczęście krótkotrwała przerwa w dostawie energii elektrycznej, zmusiła mieszkańców niektórych dzielnic do przebywania w ciemnościach. Z tego samego powodu nieczynne były radiostacje, które nie mogły nadawać swych programów.

Tajfun wyrządził szkody w bazie St. Zjed. na wyspie Guam

San Francisko. Jak donoszą z wyspy Guam na Pacyfiku, należącej do Stanów Zjednoczonych A. P., szalał tam niezwykle silny tajfun, który wyrządził znaczne szkody w tamtejszej bazie lotnictwa i marynarki wojennej. Siła tajfunu była tak wielka, że zerwała dachy z hangarów lotniczych, połamała maszty antenowe i zdemolowała budynek jedynego na wyspie hotelu. Znaczne szkody poniosła ludność tubylcza. Jak wiadomo, jest wyspa Guam stacją lotniczą linii komunikacji powietrznej San Francisko — Honolulu — Wyspy Filipiny — Szanghaj, obsługiwanej przez amerykańskie Clippery, należące do Panamerican Airwas.

W Rumunii Niemcy nie służą w wojsku

Wszyscy Niemcy, pochodzący z Bukowiny, północnej Dobrudży lub z terenów odstąpionych przez Rumunię, a służący dotychczas w armii rumuńskiej, mają być natychmiast zwolnieni i następnie przekazani do przesiedlenia do Rzeszy.

Wiadomości potoczne

JĘDRZEJÓW

9. XI. 1940 r.

Awanse w Polskiej Policji Komunalnej. Pan Starosta Powiatowy podaje do wiadomości, że w związku z rocznicą założenia Generalnego Gubernatorstwa otrzymali awans następujący funkcjonariusze Polskiej Policji Komunalnej w uznaniu ich pracy z ważnością od dnia 1 października 1940 r.: sierżant Aleksander Afanasjew w Jędrzejowie na starszego sierżanta, sierżant Jan Kasowski w Jędrzejowie na starszego sierżanta, plutonowy Stanisław Wcisło w Motkowicach na sierżanta, plutonowy Tadeusz Wiśniewski w Moskorzewie na sierżanta, kapral Michał Kaszyński w Oleszanie na plutonowego, kapral Henryk Kwadrans w Moskorzewie na plutonowego.

Skazanie zawodowych złodziei. Sąd grodzki w Jędrzejowie skazał Eugeniusza Strojka z Podhojen pod Jędrzejowem, Tadeusza Wrońskiego z Mierzawy (gm Wodzisław) i Jana Ptaka z Włoszczowy po dwa lata więzienia każdego za kradzież wina, soku i ziemniaków proboszczowi w Mnich wie (gmina Brzegi), ks Janowi Śliwakowskiemu. Wszyscy trzej stanowili niebezpieczną szajkę złodziei-włamywaczy. Strojek i Wroński byli już karani za różne przestępstwa kilkakrotnie, Ptak zaś dwanaście razy. Ostatni wyrok opiewał na 5 lat więzienia z pozbawieniem praw na 5 lat. Wroński i Ptak osadzeni są w więzieniu kieleckim.

Niezwykły huragan. W dniu 5 bm. nad powiatami jędrzejowskim i miechowskim przeszedł niezwykle silny huragan połączony z deszczem. Wicher pozrywał w niektórych miejscowościach druty telegraficzne, drogowskazy, poniszczył dachy i powyrywał z ziemi sporo drzew młodych. Huragan trwał kilka godzin z przerwami.

Zderzenie auta ciężarowego z koleją. Na przejeździe w Proszowicach miała onegdaj miejsce katastrofa wskutek zderzenia się auta ciężarowego z pociągiem osobowym kolejki wąskotorowej. Śmierć na miejscu poniósł mieszkaniec wsi Góra Sieradzka, gmina Kościelec (pow. Pińczów) 19-letni Stefan Wrona. Ranni zostali: Alina Salonówna z Krakowa (Traugutta 12) oraz druga kobieta, której nazwiska ustalić nie zdołano. Wskutek zderzenia wywróciły się dwa wagony osobowe kolejki i tender parowozu. Auto ciężarowe zostało poważnie uszkodzone. — Dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności nikt więcej szwanku nie poniósł. Jedynie powsała panika spowodowana silnym zderzeniem.

Wyrokiem prawomocnym Sądu Specjalnego w Kielcach zostali zasądzeni za kradzież: Wincenty Juszczyk z Deszna na 1 rok więzienia; Bolesław Skrzypiec z Zagórza na 1 rok więzienia; Stanisław Pstrowski z Deszna na 2 lata więzienia; Czesław Sypcsz z Zagórza na 2 lata więzienia; Józef Patyna z Zagórza na 2 lata więwienia.

MIECHÓW

Powiatowa Rada Opiekuńcza. W Miechowie ukonstytuował się zarząd powiatowej Rady Opiekuńczej z następujących osób: pp. Jan Popiel z Czapel Wielkich, adw Zbigniew Pęckowski (Miechów), Błażej Daner (Miechów), Bronisława Ziemnicka (Miechów), Michalski (Parkoszowice).

Udaremniony napad rabunkowy. Bandyta zranił gospodarza. Onegdaj przed samą północą, po usunięciu kilku dachówek z budynku dostało się na strych domu Pawła Zientali w Zaborzu gm. Niedźwiedź (pow. Miechów) kilku ludzi, usiłując następnie wtargnąć do mieszkania. Zbudzony gospodarz wybiegł do sieni, gdzie w ciemności padły dwa strzały, raniąc Zientalę w nogę (kula przeszła na wylot). Na huk strzałów i krzyk rannego, pobudzili się domownicy, którzy alarmem spłoszyli bandytów.

Okratowane okno i alarm ludności uniemożliwiło obrabowanie plebanii. Około godziny drugiej po północy kilku bandytów usiłowało dokonać rabunku na plebanię w Sławicach gm. Jaksice (pow. Miechów), zamieszkałą przez ks. proboszcza Gruszkę. Sprawcy wybili kilka szyb w oknie, przez które zamierzali wtargnąć do wewnątrz. Ponieważ okno było zakratowane, usiłowali pręty wyłamać. Domownicy plebanii tymczasem wszczęli alarm, który pobudził najbliższych sąsiadów. Bandyci widząc gromadę uzbrojonych w kije, widły i siekiery mężczyn, gotowych do natarcia, zrezygnowali z rabunku i zbiegli w niewiadomym kierunku.

Usiłowanie napadu na hr. Kurzewskiego-Ogińskiego. W kilku minut po północy sześciu bandytów uzbrojonych w broń palną siłowało wtargnąć do pałacu hr. Karola Kurzewskiego-Ogińskiego w Rogowie, gm. Opatowice. Wobec oporu właściciela pałacu, bandyci dali przez okno około 15 strzałów. Do bandytów strzelał również p. Ogiński, zraniwszy jednego z nich. Bandyci zbiegli w nieznanym kierunku.

Nieudane włamanie do sklepu. Dwóch opryszków usiłowało w nocy włamać się do sklepu masarskiego Franciszka Zawartki w Luborzycy. Zawartka wraz ze swym szwagrem odpędzili sprawców. W czasie pościgu jeden ze sprawców strzelił do szwagra Zawartki, Sieradowskiego, lecz kula chybiła.

WŁOSZCZOWA

Katastrowa spowodowana huraganem. Jak donosimy na innym miejscu, w dniu 5 bm. szalał niebywały huragan na terenie powiatu jędrzejowskiego. W Szczekocinach skutkiem wichury runęła ściana murowana ze spalonego domu Rubina Rusina (Rynek). Katastrofa okazała się w skutkach tragiczną, ściana bowiem runęła na sąsiedni parter budynku, zamieszkałego przez Nastulę Faryzena. Walące się ściany przywaliły żonę Faryzena, 36-letnią Surę i troje jej dzieci w wieku od 2 do 7 lat. Spod gruzów wydobyto już zwłoki Sury Faryzen, natomiast dzieci szczęśliwym zbiegiem okoliczności ocalały przed śmiercią. Najmłodsze doznało ciężkich uszkodzeń ciała i zostało odwiezione w stanie groźnym do szpitala jędrzejowskiego; pozostałe mimo obrażeń, w Szczekocinach.

Obrabowanie sklepu bławatnego. Za pomocą wybicia szyby w oknie nieznani złoczyńcy włamali się do sklepu bławatnego Olgi Abel w Włoszczowie (Rynek 12), skąd skradli różnych towarów bławatnych na ogólną sumę 4 tys. złotych.

Czyje owce? Policja zakwestionowała u Jana Gąsiora w przysiółku Wojewoda (gm. Lelów) dwie owce i barana nieznanego właściciela. Owce te Gąsior przywłaszczył sobie w czasie działań wojennych z pola.

KIELCE

Skazanie rozpustnika. Sąd Okręgowy w Kielcach skazał Antoniego Dudka z Bielin (pow. Kielce) na 10 miesięcy więzienia za usiłowanie zniewolenia małoletniej dziewczynki.

Śmierć złodzieja-włamywacza. W szpitalu więzienia kieleckiego zmarł zawodowy złodziej-włamywacz, Aleksander Waligórski z Opatkowic, gm. Mierzwin (pow. Jędrzejów), ujęty w swoim czasie i postrzelony w czasie ucieczki przez policję.

BUSKO

Korzystając z nieszczęścia, przywłaszczyli cudze mienie. Sąd Okręgowy w Kielcach na sesji wyjazdowej w Busku-Zdroju rozpatrywał sprawę 63-letniej Marianny Koprowskiej i Franciszka Garaula, mieszkańców Pińczowa, o przywłaszczenie w pierwszych dniach września roku ubiegłego w czasie pożaru Pińczowa na szkodę Tatiany Peciakowskiej mebli, garderoby, maszyny itp. przedmiotów ogólnej wartości około 3.800 zł, wyratowanych z płonącego domu. Po przesłuchaniu szeregu świadków, sąd skazał oskarżonych na łączną karę po półtora roku więzienia każdego.

WOLBROM

Pożar brodła słomy. Prawdopodobnie wskutek podpalenia powstał pożar brodła słomy w majątku Poręba Dzierżna koło Wolbromia, własności pana Juliana Siemiątkowskiego. Dzięki szybkiej i energicznej akcji straży pożarnej z Wolbromia uratowano około tysiąc metrów słomy i sąsiednie zabudowania dworskie. Spaleniu uległo około 200 mtr., wartości około 1.605 złotych.

Ostatnie wiadomości

B. Japoński ambasador w Moskwie Togo oświadczył, że stworzono już mocne podwaliny do rozwiązania wszelkich istniejących rosyjsko-japońskich problemów.

Poselstwo węgierskie w Atenach przejęło w myśl życzenia rządu włoskiego po wyjeździe włoskiego posła ochronę interesów włoskich w Grecji.

Brytyjski attasche lotnictwa w Bernie oświadczył, że lotnictwo angielskie rozpocznie po wyborach amerykańskich bombardowanie Rzymu na wielką skalę. Odroczono je tylko ze względu na katolickich wyborców w Stanach Zjednoczonych.

Izba Gmin i Izba Lordów odbyły według doniesienia z Londynu we środę tajne posiedzenie. Na tajnym przemówieniu Izby Gmin Churchill wygłosił przemówienie.

Naczelny komendant armii szwajcarskiej w porozumieniu z radą związkową Szwajcarii zarządził powszechne zaciemnienie, z mocą obowiązującą od dnia 7 listopada na całym obszarze Szwajcarii.

Francuski sekretarz stanu dla lotnictwa generał Bergeret podejmuje podróż inspekcyjną do Afryki francuskiej.

Organizacja administracji we Francji postępuje naprzód. Po wielkich zmianach na stanowiskach dyplomatów oraz zmianach personalnych wśród prefektów, pozbawiono teraz 50 podprefektów ich urzędu, 143 dalszych podprefektorów przeniesiono.

Nowomianowany poseł rumuński w Berlinie Constantin Crecianu przybył we środę popołudniu do stolicy Rzeszy.

Na pokładzie pewnego statku brytyjskiego przybyło do Gibraltaru 28-miu rozbitków z angielskiego statku strażniczego „Kingston Shopgirl", który został storpedowany i zatonął na wysokości Huelva. Rozbitkowie ci zostali wyratowani przez hiszpański statek-cysternę na morzu, na pokładzie którego przybyli do Huelvy. Trzech marynarzy z pośród załogi zginęło.

Przypłynęła do wyspy St. Miguel łódź ratunkowa z 10-oma rozbitkami, stanowiącymi załogę szwedzkiego statku transportowego „Megge" pojemności 1.583 ton. Statek ten zatonął przed kilkoma dniami w okolicy Azorów.

Rząd angielski skonfiskował trzy okręty rumuńskie, znajdujące się w chwili obecnej na Oceanie, podczas kiedy czwarty parowiec rumuński holowany jest w tej chwili do jednego z portów angielskich. Wszystkie te okręty posiadają łączną pojemność 20.000 ton. Minister Gross umotywował ten krok zarządzeniem rządu rumuńskiego o konfiskacie okrętów zagranicznych, które to zarządzenie dotknęło około 60 mniejszych statków brytyjskich, posiadających według oświadczenia ministra żeglugi łączną pojemność 17.000 ton.

Angielski parowiec transportowy „Bangitiki" pojemności 16.698 ton, należący do towarzystwa „New Zeeland Shipping Co" w Plymoth został zbombardowany przez nieprzyjacielski okręt wojenny na wodach atlantyckich koło Nowej Funlandii. To samo źródło donosi, że również parowiec „Cornish City" pojemności 4.952 ton, należący do „Leeds Shipping Company" w Sidefund był ostrzeliwany. Oba porowce miały odnieść ciężkie uszkodzenia.

Gazeta urzędowa pow. jędrzeowskiego.

Wezwanie do płacenia podatku

Kilkakrotne wezwania moje w sprawie punktualnego płacenia podatków, koniecznych do utrzymania administracji państwowej, nie odniosły żadnego skutku albo miały skutek tylko częściowy. Nie mogę więc, tak jak w sprawie odstawy kontyngentu zboża tak i w sprawie uiszczania podatków cofnąć się przed bezwzględnymi egzekucjami podatkowymi. Po raz ostatni wzywam wszystkich podatników natychmiast zaległości podatkowe uiścić jak również bieżące raty podatkowe we właściwym czasie wnieść, w przeciwnym razie stosować będę bezwzględnie ostre środki egzekucyjne.

Jędrzejów, dnia 2 listopada 1940 r.

Starosta Powiatowy
Dr GLEHN

Znaleziono okulary

na ulicy 11-go Listopada w pobliżu kapliczki. Poszkodowany właściciel może odebrać w administracji „Nowego Czasu".

Laboratoria fundacji im. Marii Curie-Skłodowskiej zostały ostatnio znowu przewiezione do Paryża. Przez pewien czas pozostawały one w jednym z zamków nad rzeką Loarą.

Premier kanadyjski Mackenzie King oświadczył ostatnio, że kraj jego użyczy Grecji pomocy.

Rząd Stanów Zjednoczonych zarekwirował ostatnio transatlantyk „Prezydent Roosevelt", należący do „Unitet States Line" o pojemności 14 tys. ton. Poza tym zarekwirowano również 5 parowców handlowych, należących do „Panama Pacific Company" pojemności od 8 do 18 tys. ton. Zarekwirowane okręty zostaną przydzielone do floty Stanów Zjednoczonych jako transportowce.